



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

WARSZAWA  
Biblioteka Krajowej Rady  
Narodowej

Rok 1. Nr. 257

Włocławek, poniedziałek 11 listopada 1946 r.

Cena 3 złote

## Bóg i Ojczyzna! Posiedzenie Komisji Prawniczej O. N. Z.

Samo słowo „harcerz“ i „harcerstwo“ wywołuje w oczach obrazy słońca, powietrza, zdrowia i siły. Jakżeby tu do idei harcerskiej nie odnosić się z zapalem i radością, jakże nie upatrywać w niej ożywczoego źródła tęczy moralnej i fizycznej. A to tymbardziej, że stwarza ono stały dopływ młodych, przepojonych jednocześnie idealizmem i trzeźwym hartem ludzi do wielkiego zbiorowiska narodu, pomnażając w nim czynniki dodatnie, umacniając go i sposobiąc do pracy i życia.

W czasie zainteresowania i dyskusji nad zagadnieniem społecznym warto zwrócić uwagę zarówno teoretyków i praktyków życia społecznego, jak też i inteligentnego ogółu na świadome, rodzime wysiłki, zdążające w kierunku rozwiązania tego zagadnienia. Wysiłki te reprezentuje polski ruch harcerski.

Harcerstwo w ujęciu jego twórców miało dokonać wszechstronnego odrodzenia narodu przez odrodzenie jego członków, obejmując dziedziny etyczną, wojskową i narodowo-polityczną.

Cechą, która harcerstwo wyróżniła od systemu skautowego innych narodów jest właśnie jego, że się tak wyrażę nastroj elitystyczny.

W pierwszym bowiem rzędzie twórcy harcerstwa postawili, bez używania oczywiście terminu młodemu ruchowi wyraźny cel wytworzenia i wychowania elity narodu. Że cel ten był bardzo silnie pomiędzy najwpływow szymi działaczami harcerskimi ugruntowany, dowodzi szereg specyficznie harcerskich urzędzeń, zdążających do jego osiągnięcia. Do urzędzeń tych, mających na celu selekcję młodzieży harcerskiej, należą: bezwzględna wstrzemięźliwość od alkoholu i tytoniu, stopnie młodzieży i stopnie instruktorskie.

Pierwszym niejako rzeszotem, odsiewającym materiał od szeregów harcerskich, to zakaz picia i palenia. Aby dostać się do organizacji harcerskiej, musi chłopiec wyrzec się tych nalogów, musi okazać wyraźny i duży hart ducha, musi pokonać i przeciwstawić się bardzo silnemu swojemu towarzyskiemu, nakazującemu palenie i picie.

W tej dziedzinie ma też może harcerstwo największe zasługi, wychowawszy grupę abstynentów zwłaszcza pomiędzy młodą inteligencją. Podkreślić należy, że wstrzemięźliwość jest cechą niespotykaną w skautingu angielskim.

Selekcyjne a zarazem wychowawcze znaczenie mają organizacyjne stopnie młodzieży, zdobywane przez próby, przez opanowanie i przepracowanie pewnego materiału. Najbardziej może selekcyjnym, detystycznym czynnikiem to tak zwani instruktorowie harcerscy. Są to pełnoprawni członkowie organizacji, specjalnie kształceni i doborani. Oni to mają maksimum obowiązków i praw w Związku i są jego kośćcem.

NOWY JORK (PAP). Na środowym posiedzeniu komisji prawniczej Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych dyskutowano sprawę rejestracji traktatów międzynarodowych przez ONZ. W związku z projektem regulaminu rejestracji, złożonym przez sekretariat ONZ, delegat Polski wygłosił dłuższe przemówienie.

Zdaniem mowcy, rejestracja powinna obejmować również klauzule dotyczące obszarów mandatowych i kolonialnych, czego nie uwzględnił projekt. Zwrócił on także uwagę, że rejestracji powinny być poddane tylko traktaty ratyfikowane, a nie projekty traktatów. Wreszcie delegat Polski domagał się, aby sprawa odmowy rejestrowania przez ONZ traktatów zawieranych przez Hiszpanię Franco została stwierdzona w formie specjalnej rezolucji. Delegat Polski wysunął szereg propozycji zmie-

rzających do usprawnienia procedury rejestracji. Przewodniczący komisji podziękował mowcy, stwierdzając, że wygłosił on najlepsze przemówienie w toku obrad komisji. Dalsi mowcy, którzy mieli zabierać głos w tej sprawie, a mianowicie przedstawicie-

le Wielkiej Brytanii, Syrii, Meksyku, i Saudii-Arabii zrezygnowali z głosu, ponieważ, jak oświadczył delegat W. Brytanii sir Shawcross „przedstawił Polski wyczerpał znakomicie wszystkie problemy, związane z zagadnieniem rejestracji traktatów“.

### „Daily Herald“

#### O wyborach amerykańskich

LONDYN (PAP). Oficjalny organ Partii Pracy „Daily Herald“ komentuje w następujący sposób wybory amerykańskie: „Ogłoszenie wyników wyborów amerykańskich było złą nowiną dla świata. Przywykliśmy od wielu lat uważać demokratów i republikanów za stronnictwa, pomiędzy którymi trudno przeprowadzić linię podziału. Byli tacy demokraci, któ-

rzy nienawidzili idei Roosevelta i byli republikanie, którzy tę ideę popierali. Byłoby jednakże nonsensem chcieć uważać zwycięstwo republikanów w wyborach za pozbawione znaczenia politycznego. Następca Roosevelta, prezydent Truman zdążył już pójść na ustępstwa wobec prawicy, odstępując od systemu kontroli co przy ogromnych amerykańskich dostawach żywności musiało odbić się na sytuacji Europy i Azji. Groźący w tych częściach świata kryzys żywnościowy został częściowo zażegnany w następstwie wizyty Herberta Morrisona w Stanach Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych odrzucił już projekt dyrektora urzędu żywnościowego, sir John Boyd Orr. Brytyjskiej misji żywnościowej w Waszyngtonie oświadczone, że nie ma się już porozumiewać z departamentem rolnictwa, a jedynie z prywatnymi kontrahentami. Żadne z tych ustępstw Trumanu wobec „inicjatywy prywatnej“ nie zadowoliło wyborcy amerykańskiego. Wybory wykazały, że pragnie on dalszych kroków w kierunku zniesienia kontroli. „Prezydent Roosevelt umarł — kończy „Daily Herald“ — ale ducha jego niestety, przynajmniej w tej chwili nie ma między nami“.

### Wezwanie do rezygnacji Trumana

NOWY JORK (PAP). Senator demokratyczny James William Fulbright, pochodzący z tej samej, co prezydent Truman prowincji Missouri, wyraził opinię, że „Truman powinien powołać ministra z ramienia partii republikańskiej i zrezygnować ze swego stanowiska“. Przedstawiciel demokratów Luther Patrick z Alabamą podzielił pogląd senatora Fulbrighta. Patrick wysłała depezę do prezydenta Trumana, w której oświadczył, że wobec programu partii republikańskiej przewiduje on nawrót do trudności, jakich naród wyżył się w roku 1932. Jedynym sposobem dla zrzucenia z siebie odpowiedzialności jest ustąpienie prezy-

denta Trumana i wyrażenie zgody, aby Kongres mianował następcę.

Pogląd prasy amerykańskiej w tej sprawie jest podzielony. Prasa demokratyczna występuje przeciwko wnioskowi senatora Fulbrighta. „Chicago Sun“ natomiast uważa, że ustąpienie prezydenta Trumana byłoby „czynem patriotycznym i odwagą“. „Przy wrogiej większości Kongresu i wykonywaniu przez nana władzy wykonawczej — pisze „Chicago Sun“ w liście otwartym do prezydenta — nasza polityka zagraniczna będzie chwiejna i nasz udział w budowie pokoju świata będzie bezwartościowy“.

Przedwojenny polski skauting starał się wychować elitę narodu dla celów narodowej ekspansji, specjalnie zaś dla zdobycia niepodległości Polski. Ruch młodzieży, jakim był ruch skautowo-harcerski, specjalnie przywiązywał się do myśli walki orężnej.

Nic tedy dziwnego, że drużyny harcerskie przedwojenne i w czasie wojny działające były jakby oficerską szkołą dla polskich formacji wojskowych. Rezultatem tego nasiawienia był masowy udział harcerzy w wojnie w formacjach ochotniczych z czasów przed powstaniem państwa polskiego, jak też i w wojnach polskich. Specjalnie duża ilość harcerzy wzięła udział w armii ochotniczej, broniąc istnienia młodego państwa.

Jakkolwiek obecnie naród nasz rozporządza specjalnymi środkami obrony narodowej, to rola harcerstwa w dziedzinie przysposobienia wojskowego najzupełniej nie ustala. Jak dawniej tak i dziś harcerze odznaczają się w tej dziedzinie, dostarczają

naprzykład prymusów do szkół oficerskich. Na tem jednakże nie koniec. Harcerstwo ma większe i głębsze ambicje. Nie rezygnuje ono najzupełniej z celu odrodzenia, z wytworzenia elity narodu.

Zmienia się dziś tylko cel użycia tej elity, wywołany nową rzeczywistością społeczno-polityczną narodu polskiego. Dziś poza gotowością narodu do obrony granic najważniejszą sprawą narodową jest spolszczenie wszystkich miast i wiosek na ziemiach Odzyskanych.

Harcerstwo coraz wyraźniej uświadamia sobie, że jemu właśnie należy podjąć i wypełnić to ważne zadanie. W tym kierunku myśl i życie harcerskie stawia już stosunkowo bardzo silne, jakkolwiek może jeszcze nie bardzo wewnętrznie, jak też i na zewnątrz uświadomione kroki. Harcerstwo ma sporo danych aby rolę powyższą, rolę awangardy polskiej ekspansji narodowej odegrać z chlubą i pożytkiem dla narodu.

Najogólniej przeto pojętym celem harcerstwa jest wychowanie i wytworzenie elity społecznej, któraby służyła ekspansji narodu polskiego.

Ideą harcerską to człowiek zdrowy i silny fizycznie, ujmujący życie i jego niebezpieczeństwa trochę pod kątem harcerskiej gry, nie lękający się niebezpieczeństwa i śmiało go nawet szukający.

Jest to człowiek zdrowego rozsądku, realista ale o głębokim idealistycznym podkładzie. Realizm jego dotyczy działania i wykonywania, ale celami kieruje ów harcerski idealizm, sformułowany w prawie harcerskim.

Idealizm ten nakazuje harcerzowi całe życie być na służbie Ojczyźnie i bliźnim. Rycerskim ma być życie harcerza, bez względu na to czy spędzi mu je przyjdzie na wojnie czy też w pokoju. Nieustępliwym i karnym trud jego z uśmiechem przeżywanym dni.

Bóg i Ojczyzna jego hasłem.

Maksymilian Drzymulski.



Czwarty dzień rozpraw przeciw mordercom posła Ścibiorka

# To była antypaństwowa działalność

## Zeznania dalszych świadków — Przemówienia prokuratorów

Zeznaje z kolei świadek inż. Bronisław Drzewiecki, poseł do KRN. Opisuje on swoją znajomość z posłem Ścibiorkiem, datującą się jeszcze z czasów przedwojennych a zacieśnioną w okresie konspiracji. Świadek zapoznał się bliżej ze Ścibiorkiem w Łodzi po wyzwoleniu, kiedy ten ostatni zdeklarował się na wyraźną współpracę z radykalnym ruchem ludowym, do którego sympatię zdeklarował jeszcze w konspiracji. Ścibiorek wysunięty został jako kandydat do Rady Wojewódzkiej w Łodzi a następnie do KRN. Ścibiorek był człowiekiem otwartym, mówił prawdę przy każdej okazji i jakkolwiek uchodził za bardzo bystrego polityka, to jednak narażał się czasem ludziom przez mówienie prawdy.

**Prok. Holder:** Jakie zadania stawiła sobie grupa, która wyszła ze Stronnictwa Ludowego do PSL?

**Świadek:** Jeśli chodzi o mnie ja nie wierzyłem w ścisłą współpracę naszej grupy z PSL i dlatego wbrew układowi, który zawarty został w Krakowie w Wierchosławicach, ja osobiście skłonny byłem odejść od życia politycznego.

Inż. Drzewiecki opisuje następnie jak Ścibiorek namówił go, żeby jednak pozostał w PSL, żeby nie usuwał się od życia politycznego. Do Prezydium PSL oprócz świadka weszli Dańczyk i Ścibiorek.

**Prokurator Holder:** Z jakim programem politycznym działacze Stronnictwa Ludowego, którzy przeszli do PSL weszli do tego Stronnictwa?

**Świadek:** Skoro już weszliśmy, to ambicją naszą było wprowadzić jak najwięcej radykalnych pierwiastków do PSL, ażeby PSL było Stronnictwem naprawdę chłopskim.

**Prok. Holder:** Jaki był stosunek świeżo ujawnionych działaczy ludowych z PSL do grupy, która weszła ze Str. Ludowego?

**Świadek:** Bezwzględnie był nieprzychylny. To się dawało odczuć na każdym kroku. Ja osobiście odnosiłem wrażenie, że niewiele tam się da zrobić. Dlatego wkońcu całkowicie usunąłem się od pracy w PSL, nie byłem nawet na Kongresie PSL.

**Prok. Holder:** Jak świadek ocenia przyczyny tego negatywnego ustosunkowania się do nowych członków.

**Świadek:** Zdawano sobie sprawę z tego, że grupa nasza jest grupą ludzi, którzy mają pewne tradycje przynajmniej w ruchu „Wiciowym”, jeżeli nie polityczne, że ruch polityczny w czasie konspiracji zasilony został elementem młodym „Wiciowym” — zdawano sobie sprawę, że jesteśmy elementem niebezpiecznym, dynamicznym i że moglibyśmy poprowadzić PSL w innym kierunku, niż sobie zamierzają.

**Prok. Holder:** W jakim kierunku?

**Świadek:** W kierunku radykalnym.

**Prok. Holder:** To znaczy nie w takim jak zmierzało kierownictwo dawne?

**Świadek:** Jasne.

Na dalsze pytania wyjaśnia świadek rolę, jaką odegrał Ścibiorek w ruchu Wiciowym. W maju 1945 Ścibiorek bez żadnej opozycji wybrany został ogólnopolskim prezesem „Wici”. Później, gdy zaczęły się rozmowy o połączenie z działaczami młodzieżowymi i wiciowymi z przed wojny, Ścibiorek ustąpił z prezesury na rzecz przedwojennego prezesa Do-

mańskiego a sam został sekretarzem Zarządu. Ścibiorek odegrał dużą rolę przy połączeniu obu odłamów „Wici”.

**Prok. Holder:** Jaką rolę odgrywał Ścibiorek w grupie Stronnictwa Ludowego, która przeszła do PSL?

**Świadek:** Bez Ścibiorka nic się nie działo. Myśmy zawsze uzgadniali wszystkie posunięcia ze Ścibiorkiem, a ponieważ był to człowiek o ogromnej energii i bardzo bystrym umyśle, znajdował wyjście z każdej sytuacji. Z tego tytułu poprostu nic nie inicjowaliśmy bez niego, a raczej on był inicjatorem różnych posunięć politycznych i taktycznych.

Na dalsze pytania Prokuratora, jak osądzano w PSL tło zabójstwa Ścibiorka, świadek odpowiada, że zarzuty były czynione we wszystkich kierunkach, najmniej zaś pod adresem właściwym. Zarzutami obciążano Urzędy Bezpieczeństwa, Stronnictwo Ludowe i Polską Partię Robotniczą.

Następnie, po krótkiej przerwie, zeznaje sprowadzony z więzienia świadek dziennikarka Helena Duninówna. Zeznaje ona: Jako officer wywiadu Andersa w grupie „Liceum” po zabójstwie Bolesława Ścibiorka postanowiłam tę sprawę zbadać. Rozeszły się dwie wersje. Jedna, że Ścibiorka zamordowało podziemie, ponieważ był działaczem o przekonaniach radykalnych, zbliżonych w początku swej działalności do obozu demokratycznego — i druga wersja, że został zamordowany przez czynniki miarodajne, czynniki urzędowe. Wymieniane było dość wyraźnie Bezpieczeństwo.

Żeby tę rzecz zbadać i złożyć odpowiedni meldunek do „Liceum” — kontynuuję zeznania świadek Duninówna — zwróciłam się do jednego z moich kolegów, pracującego w Gazecie Ludowej, red. Witolda Gielżyńskiego i w drodze prywatnej rozmowy wyzyskując to, że miał on do mnie duże zaufanie, zapytałam co myśli o tej sprawie. Spytałam go w ten sposób: czy Bezpieczeństwo dokonało tego zamachu? Odpowiedział, że Bezpieczeństwo nie dokonało tego zabójstwa, że ślady zabójstwa prowadzą do Stronnictwa Ludowego. Mianowicie kilka dni po zamordowaniu Ścibiorka nie wiem czy do redakcji „Gazety Ludowej”, czy do Komitetu Wykonawczego PSL zgłosiły się jakieś dwie studentki, które rzekomo słyszały rozmowę trzech ludzi w Ajkach Ujazdowskich, mówiących, że tego Ścibiorka, należy zlikwidować. Następnie jeden z tych ludzi miał wejść do gmachu redakcji „Dziennika Ludowego”.

Na moje dalsze pytanie wynikające stąd, że chciałam złożyć szczegółowy meldunek, redaktor Gielżyński powiedział, że studentki te gotowe są pod przysięgą zeznania swoje potwierdzić, a ich nazwiska i adresy są mu znane.

Sąd odczytuje meldunek, jaki przesłany został przez Duninównę zagranicę na podstawie rozmowy z red. Gielżyńskim.

### LICEUM

R. W. Nral/46 z dnia 10.1.1946 r.

#### 3. Zabójstwo Ścibiorka.

W miesiącu grudniu 1945 r. został w Łodzi zamordowany Ścibiorek działacz „Wici” i sekretarz Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL.

Według danych zebranych przez PSL zabójstwa dokonali ludzie z SL.

Do Ścibiorka zgłosiło się trzech znanych jemu mężczyzn i odbyli z nim dłuższą rozmowę, w zakończeniu której padły strzały. Bezpośrednie ślady zabójców prowadziły do gmachu SL w Warszawie, Al. Ujazdowskie 9.

**Źródło:** Czyżewska z adnotacją „Wiadomość pewna”.

Prokurator zgłasza wniosek o wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadka red. W. Gielżyńskiego, uzasadniając wniosek tym, że dla oceny stopnia winy oskarżonych mają także znaczenie skutki ich czynu za granicami Państwa Polskiego. W związku z tym mają znaczenie dla sprawy drogi i kanały, którymi te wiadomości, jakie relacjonowała świadek Duninówna dostawały się zagranicę.

Sąd postanawia dopuścić zaofiarowany przez Prokuratora dowód.

WARSZAWA (PAP). W następnym dniu rozprawy zabrał głos pierwszy z oskarżycieli publicznych prok. Szpondrowski. W blisko 3-godzinnej mowie oskarżycielskiej prokurator poddał gruntownej analizie psychologicznej i prawnej czynu przestępnego każdego z oskarżonych. Wskazując na podłoże, na którym wyrosła zbrodnia, oskarżyciel podnosi okoliczność, iż na ławie oskarżonych zasiadają ludzie młodzi, ludzie, od których spodziewać się należało innych, korzystniejszych dla społeczeństwa, dla państwa i dla nich samych czynów. Zapomnieli oni jednak o fundamentalnej zasadzie miłości bliźniego, odrzucili podstawowe kanony moralności i etyki. Zatriumfował w ich świadomości egoizm, bezwzględność w postępowaniu i nieprzebieranie w środkach. Droga ich życia znaczonej jest śladami zbrodni, rozbojów i rabunków. Na czoło tych zbrodni wysuwa się zbrodnia, która spowodowała tragiczną śmierć posła Ścibiorka. Fakt tego zabójstwa był niespodzianką i jakby poprostu gromem, który w jasny dzień uderzył. Zapytywaliśmy się wszyscy — poco i dlaczego popełniona została ta zbrodnia.

Dochodzenie doprowadziło do ujęcia oskarżonych, wykryło tło i bezwzględne, okrutne okoliczności mordu. Przyczem jakże tragiczny jest fakt, że jeden z współprzewodników mordu był swego czasu uczniem zamordowanego. Bezwzględność i twardość serca, zapalczywość nie cofnęła tych ludzi przed niczym.

W dalszym ciągu przemówienia prokurator szczegółowo omawia znane z przewodu sądowego okoliczności przygotowania mordu, jak i jego wykonanie, z kolei zaś przechodzi do dalszych czynów przestępnych oskarżonych, a mianowicie zabójstwa dokonanego na małżonkach Chrzaszczach, napadu rabunkowego na „Orbis”, napadu na Urząd Gminy w Siupiu oraz zamachu z bronią w rękę na patrol wojskowy, w wyniku którego dwoje ludzi poniosło śmierć, a trzeci został ciężko ranny.

W dalszym ciągu prokurator omawia specjalną w tym procesie rolę Dmochowskiej, która jako urzędniczka ambasady obcego państwa z pełną świadomością usiłowała udzielić pomocy zbrodniarzom. Konfrontując na przestrzeni całego przemówienia czy-

ny przestępne podsądnych z odpowiednimi przepisami prawa, prokurator wniósł w konkluzji o zastosowanie wobec wszystkich oskarżonych surowego wymiaru kary.

Po prokuratorze Szpondrowskim zabrał głos prokurator Holder.

Dalsze cytaty, z zeznań tychże świadków, dowodzą, że grupa wysuwając kandydaturę Ścibiorka na stanowisko sekretarza generalnego pragnęła jasno postawić zagadnienie stosunków w PSL do Rządu Jedności Narodowej. Już po pierwszych rozmowach stało się jasne, że przeprowadzenie Ścibiorka na stanowisko sekretarza naczelnego będzie bardzo trudne. Miał być zjazd wojewódzki PSL w Łodzi. Na zjazd przygotowywała się z przemówieniem Ścibiorek. Było ustalone, że Ścibiorek wyraźnie postawi sprawę, podkreśli niebezpieczeństwo drogi, na którą PSL zaczęło schodzić — mianowicie z jednej strony drogi negacji, z drugiej — zachwaszczania PSL przez elementy wrogie ruchowi ludowemu. Ścibiorek miał się uaktywnić na terenie organizacyjnym w całym kraju. Wtedy wyjechał do Łodzi i więcej nie wrócił. — Tak zeznawał świadek Rek.

Skutki śmierci Ścibiorka (mówił tenże świadek Rek) były dla grupy demokratycznej PSL fatalne. Od czynnej pracy odsunął się, zniechęcony Drzewiecki. Bańczyk, który całkowicie pozostawał pod wpływem Ścibiorka zaczął biernie poddawać się i rezygnować z walki o należyty rozwój stosunków w partii. Śmierć Ścibiorka stała się straszliwym ciosem dla zdrowej i trzeźwej myśli w PSL.

Zeznania te — wywodzi Prokurator — pokazały nam na szerokiej politycznej bazie sprężynę, która wprawiła w ruch grupę terrorystyczną „Orszy”, pokazała nam tę sprężynę, która wprawiła w ruch szereg innych grup bandyckich i terrorystycznych. Zeznania Reka i Drzewieckiego nie wymagają ze strony oskarżenia żadnego dodatkowego oświetlenia. Mówią same za siebie. Teraz mówca ustala kolejne etapy planu zamordowania śp. Ścibiorka od maja poprzez wrzesień i grudzień, gdy zadanie stało się dla grupy terrorystycznej pilne, niecierpiące zwłoki. Plan zlikwidowania Ścibiorka narastał, aktualizował się tak samo, jak narastała i potęgowała się działalność polityczna Ścibiorka w kierunku odcięcia ruchu ludowego od podziemia i wstecznicstwa. I tu mamy zupełną zbieżność z tą linią Ścibiorka przeciwko sobie nienawidzącemu nieznanym działaczom i reszty podziemia.

Polityczna wymowa zabójstwa jeszcze wyraźniej występuje po zabójstwie. Chronologia tych wypadków jest nader pouczająca. W grudniu 1945, w dzień po dokonaniu zabójstwa minister Bezpieczeństwa ogłasza za pośrednictwem PAP komunikat następującej treści: „W ostatnich tygodniach w różnych punktach kraju bandy NSZ i agencji Andersa wzmogli swą zbrodniczą, terrorystyczną działalność. Ofiarami padło kilkudziesięciu zamordowanych działaczy stronnictw demokratycznych, funkcjonariuszy BF, MO i wojska. Wśród nich padli (tu wymienia się szereg nazwisk). NSZ-owskie zbiry ostatnio dokonywują prowokacyjnych morderstw, mających na celu sianie zamętu i wywoływanie konfliktów w obozie demokratycznym. Zamordowanie posła Ścibiorka należy do rzędu takich prowokacji. W celu wykrycia morderców minister wyznacza oficerów śledczych i pieńiężną nagrodę za wykrycie sprawcy”.

(D. c. n.)



# RYTM KUJAW

## Pow. włocławski

### Z BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO

ECHA Z KAMPANII CUKROWNICZEJ. Kampania cukrownicza w Brześciu Kujawskim rozpoczęła się w bieżącym sezonie w dniu 17 ub. m. Cukrownia zatrudniła 1.600 pracowników. Produkcja dzienna wynosi 20 tysięcy kwintali cukru. Przepisowa produkcja winna być 17 tys. kwintali, a więc jest codziennie nadwyżka. Przepuszczać należy, że do końca kampanii t.j. do 27 bm. zwyżka ponad przepisową normę przyniesie około 100 tys. kwintali cukru.

Z powyższego wynika, że dyrekcja, fachowcy i wszyscy pracownicy cukrowni wkładają w kampanię całą swoją wiedzę fachową i intensywną pracę, aby wydobyć z martwych zdania maszyn maximum produkcji.

Rzecz jasna, że kampania cukrownicza w dużej mierze zależy od dostawy buraka cukrowego. Koszty produkcji są bardzo duże. W razie jakiegos defektu maszyn, spowodowanych siłą wyższą, jedna godzina przerwy w produkcji wyniosła by 63 tysiące złotych.

Jeśli chodzi o zarobki pracowników, to są następujące: pracownik etatowy otrzymuje 10 kg cukru, 160 kg węgla, 50 kg drzewa, 1 metr kartofli w stosunku miesięcznym oraz normalną dniówkę do 15 zł na godzinę; ponadto otrzymuje mieszkanie, światło, paszę na utrzymanie 1 krowy i pomoce szkolne dla dzieci. O ile pracownik zamieszkuje poza obrębem cukrowni, zwracane są mu koszty poniesione za mieszkanie prywatne. Ponadto wszyscy bez różnicy otrzymują bezpłatnie pożywną zupełną gotowaną na mięsie.

Pracownicy nie sezonowi otrzymują: normalną dniówkę np. chłopiec od 4 zł na godzinę, starsi zależy przy jakiej pracy do 15 zł włącznie na 1 godzinę, 10 kg cukru, t. zw. aprowizacyjnego, 7 kg cukru plus cukier premiowy, ogółem otrzymują do 25 kg samego cukru. Ponadto również zupełną obiadową. Podkreślić należy, że praca w cukrowni podczas kampanii jest szczególnie intensywna i ciężka.

Ogólna produkcja w bieżącym sezonie ma wynieść 700 tys. kwintali cukru. (md.).

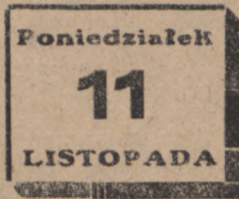
### GÓRNY SZPETAL.

#### NA ODBUDOWĘ KOŚCIOŁA.

Mieszkańcy Górnego Szpetala odbudowują spalony przez Niemców kościół parafialny. Koszt budowy wynosić będzie około 1 miliona złotych. Parafia jest biedna i nieliczna, około 3 tysięcy mieszkańców, ale mimo to, Komitet odbudowy nie traci nadziei, że w najbliższym czasie kościół zostanie odbudowany.

Wszelkie ofiary na ten cel wpłacać należy na konto ks. Franciszka Mendyki w Narodowym Banku Polskim we Włocławku. (md.).

## Kronika Włocławka



Kalend. Rzym.-Katol. — Marcina bpa.  
Kalendarzyk Słowiański — Spucisława.  
Wschód słońca 6.48 — zachód 15.51.  
Apteka dyżurna: ul. Warszawska 3.  
Lek. dyż. dr Makohowski, Cyganka 18 II p.  
godz. 18—8.

Straż Pożarna tel. 12-34.

Kino „BAŁTYK“ — „Jezebel“, film ameryk.

Kino „POLONIA“ — „Kapralski milionerki“, f. amer.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ  
NIECZYNNY

### W lusterku

#### Do P. T. Telegrafu

Telefonicznie depeszę  
przyjęto szybko, dokładnie...  
Bardzo serdecznie się cieszę,  
że praca ta idzie tak ładnie.

Chodziło tu o premierę,  
a mogło być opóźnienie;  
przesyłam więc dzięki szczerze  
W „Dziadów“ i w swoim imieniu.  
AGAPIT.

### ODZNACZENIA.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej przyznało szereg odznaczeń pracownikom administracji szkolnej, nauczycielom szkół średnich i powszechnych.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali naczelnicy wydziałów: Makaruk, Dr Sperczyński, wizytatorowie: Burzyński, prof. Kaczanowski, Żytko, dyrektorowie: Degen-Słórsarska i ks. Tęgowski.

Srebrny Krzyż Zasługi przyznano dyrektorom: Sobczakowi, ks. Szczęsnemu, nauczycielom: Banaszowski, Cygańskiemu, Karaśkiewiczowi i Zbroźynie. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali woźni: Głaczyński, Głazik, Pawłowski i Żurawski. Przyznane odznaczenia wręczył Kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego.

### ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIE.

Ostatnio zespół artystyczno-muzyczny przy Związku Zawodowym Przemysłu Budowlanego we Włocławku brał udział w uroczystości otwarcia Domu Kultury i Sztuki wymienionego związku w Warszawie.

Na przybyłych 18 zespołów artystycznych, wybranych zostało tylko 6 zespołów w liczbie której znalazł się również zespół włocławski. Zespół włocławski składający się z 25 ludzi zajął czołowe miejsce.

Kierownikiem zespołu muzycznego był prof. Antoni Lewandowski, kierownikiem artystycznym ob. Zygmunt Stepiński, nad całością czuwał ob. Kaliszewski. (md.).

### Z ŻYCIA ZWIĄZKU POLIGRAFICZNEGO.

W dniu 9 bm. z okazji 29-letniej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, w świetlicy własnej przy ul. Tumskiej, red. ob. Czesław Andrzejewicz, wygłosił referat pt. „Wielka Rewolucja Październikowa a Polska“.

Referat opracowany był bardzo dobrane i stał na odpowiednim poziomie.

### Z OTWARCIA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO.

W dniu 4 bm. w Zjednoczonych Fabrykach Cykorii Ferd. Bohm i Gleba odbyło się otwarcie Państwowego Gimnazjum Przemysłowego Surogatów Kawowych i Namiastek Spożywczych.

Na otwarcie Gimnazjum m. in. przybyli ob. ob. Stanisław Antoszczyk — kierownik Komisji Szkolenia Zawodowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, prezydent I. Kubecki, prezes J. Bojańczyk, insp. Kuty-

ło, dyr. Słórsarska, kier. ZWM, Poppek, przedstawiciele: duchowieństwa, partii politycznych, Rady Zakładowej i duże grono absolwentów.

Na wstępie, uroczystości otwarcia Gimnazjum przemówił do zebranych dyr. ob. Stefan Falkowski, prosząc ob. St. Antoszczuka o fachowe przemówienie.

Mówca w swym przemówieniu podkreślił, że Ministerstwo Apropowizacji i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty, postanowiło wychować i wyspecjalizować kadry fachowców tj. przystąpiło do systematycznego kształcenia w przemyśle spożywczym.

Trzyletnie Gimnazjum zawodowe branży spożywczej ma na celu dobrze wyszkolić fachowców i dobrych, świadomych obywateli, — wychowania nowego typu człowieka-obywatela.

Z kolei przemawiali z apelem do młodzieży, ob. ob. prezes J. Bojańczyk, insp. Kutyło, przedstawiciel duchowieństwa, St. Sobczak, dyr. Gimnazjum Ziemi Kujawskiej w imieniu szkół średnich ogólnokształcących, kier. ZWM Popek, dyr. prof. nowego Gimnazjum — Henryk Konopczyński i w. in. Po przemówieniach przystąpiono do podpisania aktu erekcyjnego, którego treść podajemy:

Działo się dnia 4 listopada 1946 r., gdy po ciężkiej niewoli niemieckiej w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej Prezydentem Krajowej Rady Narodowej był Bolesław Bierut, Premierem Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski, Ministrem Obrony Narodowej Marszałek Michał Rola-Zymierski, Ministrem Oświaty Czesław Wycech, Ministrem Apropowizacji i Handlu Jerzy Sztachelski, Ministrem Przemysłu Hilary Minc, Kierownikiem Komisji Szkolenia Zawodowego w Ministerstwie Apropowizacji i Handlu, Stanisław Antoszczyk, Kuratorem Okręgu Szkolnego Pomorskiego Dr. Czesław Skopolski, Dyrektorem Fabryk Ferd. Bohm i Gleba we Włocławku pozostających pod Zarządzeniem Państwowym Stefan Falkowski.

Rozporządzeniem Ministerstwa Apropowizacji i Handlu z dnia 14-go października 1946 r. powołane zostało do życia 3-letnie Gimnazjum Przemysłowe, organizację i kierownictwo którego powierzone zostało profesorowi Henrykowi Konopczyńskiemu.

W obecności władz, przedstawicieli miasta, partii i zaproszonych gości, dokonane zostało uroczyste otwarcie szkoły ku Chwale Ojczyzny i rozwojowi przemysłu Spożywczego. (md.)

## Kwiat jesieni

Na wysmukłej łodydze przybranej ostatnimi listeczkami, wznosi dumnie swą głowę pełną puszystych kędziowców. Jest wytworna, piękna i zimna. Jej faliste płatki jakby mrozem ścięte, mimo że grają całą gamą kolorów, nie pociągają wonią i jest w nich zamarłe kształtne piękno.

Ostatnie kwiaty roku... Już w dużej ich wkradł się smutek jesieni, smutna pustka pól, martwota lasów i szronem okryte poranki. Już zwarzył i zmroził je dech nadchodzącej zimy; trwają więc żalobne i piękne zarazem, nieprzystępne i dumne, jako ostatnie z żyjących. Jest w nich przecucie i spokój śmierci.

A przecież ojczyzną ich to kraj wschodzącego słońca, kraj kwitnących wiśni, Japonia—są jej ulubienicą, są jej kwiatem narodowym. Obraz kwiatu jest dla Japończyka świętością, jego wyobrażenie może być odbite tylko na tych materiałach,

które sam cesarz nosi. Jest symbolem władzy zwierzchniej i państwa japońskiego, a nadużycie tego symbolu śmiercią bywa karane.

Chryzantema o 16 płatkach znajduje się na sztandarze narodowym Japonii, na monetach i na najwyższym orderze „Orderem Chryzantemy“ zwanym. Jej również poświęcono specjalne święto, „święto chryzantem“, które prócz wiosennego „święta kwitnienia wisien“, jest najuroczystsze i czarem poezji owiane. Dnia tego zrywano te piękne kwiaty, ozdabiano nimi mieszkania, domy i wszelkie przedmioty. Poeci pisali tużem na długich paskach papieru wiersze, opiewające piękno tego kwiatu i przyklejali je do drzew, aby wiatr rozniósł ich treść po całym świecie. Na placach publicznych stawiano ogromne pomniki z tych kwiatów, przedstawiające sceny z życia codziennego lub historii japońskiej.

W Chinach jest chryzantema także bardzo lubiana. Cieszy się zwłaszcza sympatią wśród kobiet, które z ich płatków, zmieszanych z żywicą sosnową tworzą jakiś tajemniczy lek, chroniący od starości i utrzymujący wieczną piękność.

Do Europy przybyła chryzantema w XII wieku, jako niepozorny kwiat nie wyróżniający się ani barwą ani zapachem. Dopiero, kiedy ogrodnikom dało się wyhodować ogromne, puszyste okazy tego kwiatu, gdy pojawiło się kilka kolorowych odmian, chryzantema zyskała na popularności. Przyczyniło się i do tego to, że kwitnie bardzo późno, kiedy już ziemia jest kwiatów pozbawiona, kwitnie tak długo, aż jej kędziory śnieg puchem otuli.

Od najdawniejszych czasów owiana była legendami. Jedną z nich opowiada o matce która, mimo że była biedną, przecież czuła się szczęśliwą. Szczęściem jej był synek. Chłopczyzna o jasnej czuprynie i niebieskich śmiejących się oczach. Ale zawistny los

i tę jedyną radość jej zabrał. Dziecko umarło. Matka codziennie chodziła na mogiłę i zawsze przynosiła z sobą kwiaty. Kiedy jednak przyszła zima i kwiatów nie stało, biedna matka nie chcąc z pustymi rękami iść do dziecka, kupiła za parę groszy sztucznych kwiatów. Stanąwszy nad mogiłą, złożyła te kwiaty na niej i skarżyła się dziecinie, że jej tak ciężko na świecie, tak ubogo i biednie, że nawet na żywe kwiaty zdobyć się nie może. Lzy matczyne padały na płatki sztucznych kwiatów, zrobionych z bibuły, i wtedy jak mówi legenda stał się cud... I kwiaty sztuczne odżyły, zmieniły się w piękne białe chryzantemy, dostały pędów i korzeni, które wrosły w mogiłę. I długo, długo jeszcze kwitnęły, będąc wyrazem żalu i przywiązania macierzyńskiego.

Może dlatego chryzantema taka smutna. Może kryje w sobie zastępcze i serdeczny ból, za tym co najradościjsze i najpiękniejsze, za życiem.

Maksymilian Drzymulski.



**WRE INTENSYWNA PRACA.**

Wchodzimy do Fabryki Pasów i Przetworów Powroźniczych przy ul. Stodólnej. Zatrzymuje nas dyżurny.

— A to do kogo?

Chcieliśmy się zobaczyć z kierownikiem fabryki.

— Zaraz poproszę.

Dyżurny przekreślił klucz w zamku kantorku, skrętnie schował go do kieszeni i poszedł do biura.

Po chwili powrócił z zastępcą kierownika, a jednocześnie przewodniczącym Rady Zakładowej ob. Kazimierzem Sikorskim, który poprosił nas do biura. Tam poznaliśmy kierownika fabryki ob. Antoniego Kujawę.

Przybyliśmy ob. kierownikowi obejrzeć fabrykę, maszynę i trochę pogadać z pracownikami.

Kierownik uśmiechnął się nieznacznie — z zadowoleniem.

— Bardzo prosimy na teren fabryki.

Wchodzimy i przyglądamy się intensywnej pracy maszyn i ludzi. Przed nami w jednym rzędzie stoi 12 maszyn — krósen, produkujące pasy dla ciężkiego przemysłu.

— Ta naprzykład maszyna — wyjaśnia kierownik — wyrabia pół metrowe pasy, specjalnie przeznaczone dla przemysłu naftowego. Dalsza maszyna w zastępstwie pasów, wyrabia linki bezkońcowe.

Dalej widzimy warsztat ręczny, specjalnością którego jest wyrabianie pasów bezkońcowych do dynamy. Jest to jedyny warsztat w Polsce.

Dalej dostrzegamy ogromne koło w opakowaniu.

Co zawiera to olbrzymie koło obywatelu kierownikowi?

— Jest to jeden pas, który wysyłamy dla przemysłu ciężkiego. Długość pasa wynosi 208 metrów, szerokość 600 mm., waga 640 kg.

Kiedy obywatel kierownik objął urzędowanie w fabryce?

— Urzędowanie objąłem 18 marca 1945 roku wraz z moim zastępcą, ob. Sikorskim. Praca nasza jest skromna. Robimy wszystko co jest w naszej mocy, aby fabryka stała na odpowiednim poziomie wytwórczości i dochodu.

Coście obywatele zastali na miejscu przy obejmowaniu fabryki?

— Zastaliśmy dosłownie 400 kg surowca i bezład.

A obecnie jak wyglądają wasze zapasy?

— Obecnie mamy w magazynie do przetworzenia 7 tys. kg surowca i 4 miliony zł. w Banku.

Ilu ludzi zatrudnionych było podczas okupacji?

— Pracowało 18, a obecnie pracuje 58 na dwie zmiany z powodu nieobciążania elektrowni miejskiej.

Co do produkcji, kontynuuję w dalszym ciągu ob. Kujawa, to w porównaniu do produkcji przedwojennej, obecnie produkujemy 300% więcej.

Ściskając spracowane dłonie kierownika Kujawy i jego zastępcy Sikorskiego, dziękujemy za uzyskane informacje i powracamy do swojej pracy.

Pomyśleć! ile to można wydobyć z maszyn przy dobrej woli i intensywnej, harmonijnej pracy. (md.)

**OFIARY.**

Na Caritas w Włocławku wpłynęły następujące ofiary: Spółdzielnia „Ogniwo” — 7.000 zł, 140 kg żywności, 500 kg koks, 1 swetr. Cech szewcki — 1.300 zł. Bank Gospodarstwa Krajowego — 1.000 zł. Zarząd Caritas składa ofiarodawcom gorące podziękowanie.

**WŁOCŁAWEK MA 2 MIEJSCE.**

Wszystkie Komitety Obywatelskie na terenie Województwa Pomorskiego są obecnie w trakcie opracowania sprawozdań ze swych działalności. Pierwszy okres sprawozdawczy obejmie miesiące wrzesień i październik. Za wyjątkiem kilkunastu gmin — we wszystkich gminach wiejskich i miejskich zorganizowano już Komitety Obywatelskie Odbudowy m. st. Warszawy. Większość Komitetów wykazuje sprężystą działalność organizacyjną, propagandową i finansową.

Z dziennych raportów wpływających do Komitetu Wojewódzkiego okazują się, że apel Przewodniczącego Woj. Komitetu Ob. Wojewody — skierowany do całego społeczeństwa pomorskiego — znalazł szczerą odzew w wszystkich grupach społecznych, usiłujących godnie odpowiedzieć obowiązkowi obywatelskiemu.

Okolo 15 listopada Komitet Wojewódzki zilustruje cyfrowo działalność poszczególnych Komitetów. — Jak dotąd przoduje w akcji powiat Toruń (330.000 zł.) na drugim miejscu plasuje się Włocławek miasto z kwotą 250.000 zł., na trzecim powiat Rybin z kwotą 224.000 zł. Czwarte miejsce zajmuje Włocławek powiat (218.000 zł.), piąte zaś Wąbrzeźno z kwotą 200.000 zł. Szóste miejsce należy do Komitetu Bydgoszcz — powiat.

Komitet Wojewódzki prosi tą drogą wszystkie osoby, które wpłaciły jakiegokolwiek kwoty na rzecz Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy — bezpośrednio t. zn. z pominięciem terenowo właściwych Komitetów lokalnych, by zgłosiły dokonane wpłaty w odnośnych Komitetach — a to dla dopełnienia materiału sprawozdawczego — tak pod względem cyfrowym, jak i udziału w akcji poszczególnych grup społecznych.

**OSTROŻNIE Z „KAWALERSKĄ JAZDĄ”.**

Szofer R. prowadził poraz pierwszy samochód marki „Dodge”, rozwijając znaczną szybkość na pochyłości szosy z Brzezia do Włocławka. Ta „kawalerska jazda” skończyła się tragicznie, samochód wjechał w rów, wyrwał słup telefoniczny „wywinął” poprostu „kozyłką”, padając na stojący na boku szosy samochód osobowy i przewracając się do góry kołami. Kilka przygodnych pasażerów uległo potłuczeniu, a jeden z nich poniósł śmierć na miejscu. Szofer R. stanął pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci pasażera (art. 230 kk.). Biegli rzeczoznawcy: Kier. Państw. Zakł. Samochod. i specjalista kierowca samochodowy z Milicji Obyw. ustalili na rozprawie w Sądzie Okręgowym, jakie uszkodzenia wykazały oględziny samochodu na miejscu wypadku i jakie mogły być ewentualne przyczyny katastrofy. Po mimo tej opinii, która wypadła dla oskarżonego o tyle korzystnie, że zachodziło prawdopodobieństwo iż już przed uderzeniem o słup popuły się zapewne automotyczne hamulce i t. zw. popularnie „cybart”, co mogło uniemożliwić szoferowi panowanie nad samochodem — inne dowody, jak zeznania świadków potwierdziły kategorycznie nadmierną szybkość jazdy na złej i pochyłej szosie, a to mogło właśnie spowodować uszkodzenie samochodu. Sąd dopatrzył się w postępowaniu szofera, który, nie będąc jeszcze obeznanym z tego typu samochodem, jednak spróbował „kawalerskiej jazdy” — lekkomyślności. Kwalifikuje to jego czyn jako nieu-

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszego najukochańszego syna.

**JÓZEFA KONOPCZYŃSKIEGO**

który zginął na polu chwały pod Lenino w 1943 roku zostanie odprawione

**NABOŻENSTWO ŻAŁOBNIE**

w kościele OO. Reformatorów dnia 12. XI. 1946 roku (wtorek) o godzinie 8-ej rano, na które zapraszają krewnych i znajomych

2190 **Rodzice i Rodzina**

mysłne spowodowanie śmierci. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem Sędziego Stan. Rudnickiego, skazał go na rok więzienia. Ponieważ szofer R. ma dobrą opinię człowieka spokojnego, a jego czyn jest raczej przestępstwem przypadkowym — wykonanie tej kary zostało mu zawieszona na dwa lata. (r.)

**Z DZIAŁALNOŚCI CARITAS.**

Oprócz dotychczasowej akcji opieki nad rodzinami Caritas rozpoczął intensywną opieką nad dziećmi. Umieszczono 16 dzieci — sierot w sierocińcu Caritas w Dąbiu nad Nerem, sześćcioro dzieci umieszczono w rodzinach na dożywianie, otworzono 1 kuchnię ludową. Zgłasza się wiele rodzin z chęcią wzięcia dziecka na własność. Jak już pisaliśmy, sieroty zasadniczo są objęte opieką społeczną. Caritas pracuje nad tym, aby dzieci z najuboższych rodzin dożywić u rodzin zamożniejszych. Oprócz tego Caritas szuka sierot, które by mógł oddać w opiekę całkowitą do adopcji wiacznie. Akcja ta wymaga dłuższego czasu. Na ten czas rodziny mogą narazie przyjąć dzieci na dożywienie.

**MALŻENSTWO LOLI.**

Już wkrótce, bo dnia 15 bm. o godzinie 20-tej, w sali Teatru Ziemi Kujawskiej, wystawiona zostanie 3-aktowa komedia Zbierzchowskiego pt. „Małżeństwo Loli”.

**Ogłoszenia drobne**

BUCHALTERA na stałe poszukuje Pierwsza Kujawska Farbiarnia we Włocławku. Oferty do Gazety Kujawskiej pod Nr. 2183. (2183)

Dr med. MARIAN MOSUR przyjmuje chorych od godziny 14—18. Włocławek ul. Słowackiego Nr. 2a. (2188)

KRAWCOWA poszukuje szycia w prywatnych domach. Zduńska 4 m. 6. (2184)

TOKARZY przyniesionych na proste roboty zatrudnia Zjednoczone Młotownie Mechaniczne, Kapitałna 4. (2175)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU i dowód wymeldowania. Lék Marian zam. Włocławek. Karnkowskiego 21. (2177)

UNIEWAŻNIAM legitymację Polskiej Partii Robotniczej. Cyranowski Mieczysław. zam. Milencin, pow. Włocławek. (2182)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Pietrzak Wacław zam. Skępe, pow. Lipno. (2186)

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową legitymację PPS, i 2 legitymacje Transportowców i kartę rozpoznawczą. Wilifski Władysław zam. Włocławek, ul. Przemysł 4. (2187)

POKOJU umeblowanego frontowego z urządzeniem łazienki w centrum poszukuje. Zgłoszenia pod „Przemysłowiec”. (2178)

**Ogłoszenie**

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że od dnia 11 do 16 listopada b. r. w sklepach rozdzielczych sprzedawane będą następujące artykuły:

Na karty zaopatrzenia z m-cą października b. r.

**MAKA PSZENNA:**

Kat. I na odcinek Nr. 9 po 2 kg. — cena zł. 6.60

kat. II na odcinek Nr. 10 po 1,5 kg. — cena zł. 4.95

kat. III na odcinek Nr. 9 po 1 kg. — cena zł. 3.30

kat. IR na odcinek Nr. 9 po 1 kg. — cena zł. 3.30

dodatek D. na odcinek Nr. 11 po 2 kg. — cena 6.60.

**HERBATA**

Kat. I na odcinek Nr. 36 po 0,020 gr. — cena zł. 12.20

kat. II na odcinek Nr. 50 po 0,015 gr. — cena zł. 9.15

kat. IR na odcinek Nr. 49 po 0,010 gr. — cena zł. 6.10.

W rozdzielniach „Witamina” w czasie od 11 do 23.11. b. r.

**MLEKO SKONDENSOWANE**

dla dzieci od lat 6—12

dodatek D. na odcinek Nr. 9 po 6 puszek — cena zł. 16.26.

Dla dzieci od lat 6 zostało wydane mleko świeże.

**MLEKO W PROSZKU CHUDE**

dodatek D. na odcinek Nr. 10 po 0,415 kg. — cena zł. 4.74.

Równocześnie w tym czasie posiadacze kart „C” z m-cą września, którzy nie otrzymali miasła po 0,200 kg. na odcinek Nr. 11 mogą wykupić w rozdzielniach „Witamina” w cenie po zł. 11.50.

Ceny: za 1 kg. mąki pszennej zł. 3.30  
za 1 kg. herbaty zł. 6.10  
za 1 kg. mleka w proszku zł. 11.38  
za 1 puszkę mleka skondens. zł. 2.71.  
Ceny podane są bez opakowania, a artykuły sprzedawane będą tylko dla zarejestrowanych i w podanym terminie.

Przypominam, że karty odzieżowe należy rejestrować w rozdzielniach „Ogniwo” razem z kartami zaopatrzenia na m-c gruzień 1946 r.

Rejestracja kart dodatkowych na m-c gruzień „D-3”, „D-7” i „D-12” przeprowadzają rozdzielnie „Witamina” kupon I i rozdzielnie spożywcze kupon II w terminie do 16 listopada b. r.

Włocławek, dnia 8.11.46 r. (2189)

**ZA PREZYDENTA MIASTA**

St. Kasprowicz  
Zastępca Nacz. Wyd. Aprow. i Handlu  
m. Włocławka

**Uwaga! Uwaga!**

Polecamy

**Książki**

składek członkowskich

dla organizacji, towarzystw,  
związków i cechów

**Księgarnia Powszechna**

Włocławek, ul. Brzeska 4

**Czytajcie  
Gazetę Kujawską**

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126

Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Manuskryptów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.

WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.

E — 20806

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości i spacja po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.